

ŻYDZI W KIEROWNICTWIE UB

STEREOTYP CZY RZECZYWISTOŚĆ?

Problem udziału osób pochodzenia żydowskiego w kierownictwie komunistycznego aparatu represji, w tym zwłaszcza w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego i jego terenowych organach, należy do szczególnie drażliwych i skomplikowanych obszarów badawczych. W toczącej się od kilkunastu już lat dyskusji na ten temat dominują skrajne, wzajemnie wykluczające się poglądy, a używane w nich argumenty rzadko wspierane są danymi statystycznymi, opartymi na analizie akt osobowych funkcjonariuszy UB¹.

W opinii wielu Polaków gros kadry oficerskiej tajnej policji politycznej w powojennej Polsce stanowili Żydzi. Nie wnikając w przyczyny nadreprezentacji Żydów i osób pochodzenia żydowskiego w kierownictwie aparatu bezpieczeństwa w Polsce ani w ich indywidualne motywacje decydujące o podjęciu takiej służby, warto pamiętać, że po wojnie stanowili oni niespełna 1 proc. ludności Polski. Raporty podziemia antykomunistycznego z lat 1945–1946 prezentowały katastroficzny wizerunek zniewolonego kraju, w którym władzę mieli przejąć Żydzi: „NKWD przy pomocy pozostałych Żydów urządza krwawe orgie”². [...] „Na każdym kroku daje się odczuć ich [Żydów – K.S.] serdeczny stosunek do Sowietów i odwrotnie oraz popieranie ich tak przez Sowietów i PPR, jak i przez władze administracyjne

¹ Głos w tej sprawie zabrali m.in.: A. Kainer, *Żydzi a komunizm*, „Krytyka” 1992, nr 15; M.J. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918–1955. Współistnienie-zagłada-komunizm*, Warszawa 2000; K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm: anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992; A. Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004; J.T. Gross, *Upiorna dekada. Trzy eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców i komunistów 1939–1948*, Kraków 1998; I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996; A. Paczkowski, *Żydzi w UB. Próba weryfikacji stereotypu [w:] Komunizm – ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001; K. Szwagrzyk, *Kwestia przynależności narodowościowej i służbowej kierownictwa MBP i wrocławskiego WUBP w latach 1945–1954*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14. Dane o narodowości kadr znaleźć można także w pracach: W. Dubiańskiego, A. Dziuroka, *Kadra kierownicza rządów bezpieczeństwa w województwie śląskim w latach 1945–1946 [w:] „Zwyczajny” resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, Warszawa 2005; D. Iwaneczki, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu 1944–1956*, Rzeszów 2004; Z. Nawrockiego, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998; L. Piłata, *Struktura organizacyjna i działalność Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie 1944–1945*, „Studia Rzeszowskie” 1999, t. 6; K. Rokickiego, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955 [w:] „Zwyczajny” resort...; J. Żelazko, *Kadra kierownicza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi 1945–1956 [w:] ibidem oraz książce Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, oprac. zespół, wstęp i przewodniczenie zespołowi S. Poleszak, Warszawa 2004.*

² Meldunek komendanta Okręgu AK Białystok do centrali z 21 I 1945 r. [w:] *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. V, Ossolineum 1991, s. 251.

i Bezpieczeństwa”³, [...] „Najważniejsze i materialnie najwięcej popłatne placówki państwowe są obsadzone Żydami. W administracji państwowej, w szkolnictwie średnim i wyższym, w sądownictwie i w wojsku tkwią Żydzi na nadrzędnych stanowiskach”⁴ [...] „Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski – Żydzi-komuniści, oddając się w zupełności jako znawcy stosunków i terenu, na usługi NKWD byli [...] czynnikiem, który najwięcej przyczynił się do masowych aresztowań, rozstrzeliwań, deportacji, zwłaszcza członków polskiego ruchu niepodległościowego”⁵.

Podobne przekonanie o wyjątkowej pozycji Żydów w tworzeniu systemu komunistycznego w Polsce artykułowano także już po jego upadku: „[...] po roku 1944 rozpoczęły się w Polsce krwawe rządy żydokomuny, wdrażane przy pomocy radzieckich czołgów i bagnatów”⁶, a Żydzi byli „pomocnikami rewolucji”⁷ ukrywającymi się pod „dobrymi, słowiańskimi nazwiskami”⁸ i UB, w którym: „[...] kluczowe stanowiska zawsze okupowali Żydzi”⁹.

Po 1989 r. historiografia wzbogaciła się o szereg tekstów, w których zagadnienie to stało się przedmiotem naukowych analiz na podstawie wiedzy z nieznanych wcześniej i niedostępnych źródeł archiwalnych. Szczególne miejsce w dyskusji zajął ogłoszony w 1992 r. artykuł Krystyny Kersten *Żydzi – władza komunistów*. Podstawą argumentacji autorki postulującej, by „rozstać się z mitem głoszącym, że UB to Żydzi”¹⁰, była treść notatki Bieruta z 21 listopada 1945 r., z której wynikać miało, że „[...] jesienią 1945 r. na 500 stanowisk kierowniczych w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego Żydzi zajmować mieli 67, czyli ponad 13 proc.”, stanowiąc 1,7 proc. ogółu pracowników MBP (438 na 25,6 tys. osób)¹¹.

Krańcowo odmienne dane liczbowe przedstawił jesienią 1945 r. sowiecki doradca przy MBP płk Nikołaj Sieliwanowski, który w raporcie do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrientija Berii z 20 października 1945 r. informował: „[...] W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego pracuje 18,7 proc. Żydów, 50 proc. stanowisk kierowniczych zajmują Żydzi. W I Departamencie tego Ministerstwa pracuje 27 proc. Żydów. Zajmują oni wszystkie stanowiska kierownicze. W Wydziale Personalnym – 23 proc. Żydów, na stanowiskach kierowniczych – 7 osób. W Wydziale ds. Funkcjonariuszy (inspekcja specjalna) – 33,3 proc. Żydów, wszyscy zajmują odpowiedzialne stanowiska. W Wydziale Sanitarnym MBP – 49,1 proc. Żydów, w Wydziale Finansowym – 29,9 proc. Żydów”¹².

Jeszcze dalej w swoich ocenach posunął się w 1949 r. ambasador ZSRS w Polsce Wiktor Lebiejew, pisząc: „[...] w MBP poczynając od wiceministrów, poprzez dyrektorów departamentów, nie ma ani jednego Polaka, wszyscy są Żydami”¹³.

Treści raportów Sieliwanowskiego i Lebiejewa stały się także podstawą opublikowanego w 2001 r. tekstu Andrzeja Paczkowskiego *Żydzi w UB. Próba weryfikacji stereotypu*¹⁴. Trze-

³ Sprawozdanie informacyjne Zarządu Głównego WiN z kwietnia 1946 r. [w:] „Zrzeszenie Wolność i Niezawistość w dokumentach”, t. I, Wrocław 1997, s. 454.

⁴ Sprawozdanie Zarządu Głównego WiN za czerwiec 1946 r., *ibidem*, s. 622.

⁵ Memoriał WiN do Organizacji Narodów Zjednoczonych, *ibidem*, t. II, s. 85.

⁶ J. Pelc, *Bez kamuflażu. Żydzi w nomenklaturze PRL*, „Nasz los” 1995, nr 9 (17).

⁷ L. Żebrowski, *Żydzi w UB*, „Nasz los” 1995, nr 7–8.

⁸ *Ibidem*.

⁹ H. Pająk, S. Żochowski, *Rządy zbirów 1940–1990*, Lublin 1996, s. 140–141.

¹⁰ K. Kersten, *Żydzi – władza komunistów* [w:] *eadem*, *Polacy...*, s. 84.

¹¹ *Ibidem*, s. 83–84.

¹² Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946, wybór i oprac. T. Cariuskaja, A. Chmielarz, Warszawa 1998, s. 421.

¹³ *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, Warszawa 2000, s. 46.

¹⁴ A. Paczkowski, *Żydzi...*

cim, poza wymienionymi, elementem jego rozważań była zawartość opracowanego w 1978 r. do użytku wewnętrznego Informatora MSW o kadrach bezpieki, wydanego w 2000 r. przez Klub Inteligencji Katolickiej w Lublinie, z przedmową Mirosława Piotrowskiego¹⁵.

Sumując zawarte w Informatorze dane o narodowości funkcjonariuszy centrali MBP, A. Paczkowski obliczył, że na 447 kierowniczych stanowisk (bez wojewódzkich UBP) 131 (29,6 proc.) zajmowały osoby, którym w rubryce narodowość wpisano „żydowska”¹⁶.

Jednym z ostatnich głosów w dyskusji nad narodowością kadr aparatu bezpieczeństwa był tekst pióra Augusta Grabskiego podważającego nie tylko sens prowadzenia takich badań, ale i przypisującego osobom biorącym w nich udział fobie narodowościowe: „[...] wśród (neo)endeckich tropicieli pochodzenia etnicznego funkcjonariuszy państwowych i partyjnych pierwszych lat Polski Ludowej szczególnie zainteresowanie budzi resort bezpieczeństwa. Jest on [...] też najmocniej osadzony w wyobrazeniach społecznych jako zdominowany przez Żydów”. Zdaniem autora: „Akcentowanie przez niektórych prawicowych publicystów i historyków obcego etnicznie pochodzenia części osób w aparacie Polski Ludowej w sytuacji braku odmienności ich polityki od ogólnej polityki PPR prowadzi do wniosku, że zabieg taki jest jedynie funkcją ich rasistowskich uprzedzeń”¹⁷.

Cel i kryteria badań

Dla ustalenia danych liczbowych mówiących o narodowości kierownictwa aparatu bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944–1956 niezbędne jest określenie celu prowadzenia badań oraz ustalenie kryteriów, na których podstawie analizę taką można przeprowadzić. Celem zaś jest ustalenie, jaką część kierowniczej kadry stanowili Żydzi i osoby pochodzenia żydowskiego, zajmujący obok Białorusinów, Polaków, Rosjan i Ukraińców najwyższe stanowiska w tej instytucji. Wbrew twierdzeniom o braku możliwości dokonania takiej statystyki¹⁸ samo podjęcie próby, z naukowego punktu widzenia, staje się niezbędne. Bez niej trudno bowiem wyobrazić sobie powstanie „portretu zbiorowego” środowiska MBP-UB, z wszelkimi dającymi się zidentyfikować jego charakterystycznymi cechami, takimi jak pochodzenie społeczne, wiek, wykształcenie, przynależność partyjna, przeszłość okupacyjna czy narodowość.

Wydaje się, że jednym z zasadniczych powodów występowania odmiennych ocen zagadnienia jest stosowanie różnych kryteriów przynależności narodowościowej. Jego wyznacznikami – w zależności od indywidualnych wyborów badacza – bywają więc (traktowane łącznie lub wybiórczo): brzmienie imienia i nazwiska, imiona rodziców, wyznanie czy też niekiedy wpis dokonany w ankiecie personalnej w rubryce „narodowość”.

Sporo komplikacji wprowadza konieczność określenia narodowości Żydów-komunistów. Tomasz Gross twierdzi nawet, że „Komuniści pochodzenia żydowskiego [...] pracowali w bezpieczeństwie jako komuniści, a nie jako Żydzi czy Polacy albo na przykład Gruzini, i na uwadze mieli nie żydowskie interesy, ale interesy władzy ludowej”¹⁹. Konkludując – człowiek stający się komunistą miałby automatycznie tracić swą przynależność narodowościową. Takie kryterium budzi jednak pytania, czy traci ją bezpowrotnie, czy też z chwilą

¹⁵ M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 – Centrala*, Lublin 2000.

¹⁶ A. Paczkowski, *Żydzi...*, s. 197.

¹⁷ A. Grabski, *Działalność...*, Warszawa 2004, s. 33–34.

¹⁸ K. Kersten, *Żydzi – władza komunistów...*, s. 82.

¹⁹ J.T. Gross, *Upiorna...*, s. 93–94.



Słuchacze Centralnej Szkoły MBP maszerują ze śpiewem ulicami Łodzi, marzec 1947 r.

zmiany swych poglądów zyskuje szansę na jej odzyskanie? Pytania o tyle zasadne, że nie-mała liczba pracujących w UB komunistów pochodzenia żydowskiego w czasie kolejnych fal emigracji lat 1956–1957 i 1968–1969 gruntownie zrewidowała swoje dotychczasowe poglądy polityczne, porzucając komunizm i jego ideologię.

Równie trudny – o ile nie nierozwiązywalny – jest problem samoidentyfikacji narodowej. Część oficerów pochodzenia żydowskiego zerwała związki z korzeniami rodzinnymi na dłu-go przed wybuchem II wojny światowej. Samych siebie uznawali za świeckich Polaków o liberalnych poglądach²⁰, prezentując przy tym niejednokrotnie silne związki emocjonalne z Polską. Ci też najczęściej i najchętniej decydowali się na zmianę imion i nazwisk, uznając ten krok za naturalne następstwo dokonanego już wyboru. Szczególnie bolesnym doświadczeniem dla tej grupy były wydarzenia lat 1967–1968, gdy w wyniku rozpętanej antysemickiej nagonki usilnie doszukiwano się pochodzenia żydowskiego nawet u tych, którzy nie znali słowa w języku swoich przodków.

Źródła

Podstawą analizy są dane zawarte w opracowanym w 1978 r. Informatorze MSW o kadrach bezpieki oraz wcześniejsze zapisy znajdujące się w aktach osobowych pracowników aparatu, pochodzące głównie z własnoręcznie wypełnianych ankiet specjalnych i życiorysów. Wydawać by się mogło, że powstający w latach siedemdziesiątych Informator opracowany został na podstawie zawartości akt osobowych funkcjonariuszy i jest zbiorczym podsumowa-

²⁰ M.J. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy...*, s. 433.

niem zawartych w nich treści. Dość liczne różnice pomiędzy oboma źródłami pozwalają przypuszczać, że w pracach nad pierwszym z nich, przynajmniej w zakresie określenia narodowości, korzystano z innych, nieznanych dotąd materiałów. W każdym razie dane umieszczone w aktach osobowych w rubrykach „narodowość” nie zawsze były tożsame z narodowością uwidocznioną w Informatorze. Być może, ostateczna decyzja w tej delikatnej z natury kwestii wynikała z otrzymanych przez pracowników Biura „C” wytycznych politycznych.

Narodowość żydowską przypisano na przykład Aleksandrowi Dyszko-Wolskiemu, będącemu wprawdzie synem Abrahama i Baszewy z d. Goldwasser (oboje wyznania mojżeszowego), lecz posiadającemu w aktach osobowych wpis: narodowość: polska, wyznanie ewangelicko-reformowane²¹. Za Żyda uznano również byłego dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP Dagoberta Łańcuta, syna Maksymiliana, wyznania rzymskokatolickiego, i Sabiny z d. Łapówkier²².

Akta osobowe z reguły informują o polskiej narodowości funkcjonariuszy „bezpieki”, nawet gdy oficerowie nosili typowo żydowskie imiona i nazwiska, np. w aktach Józefa Arskiego (Mordechaja Flaksmana)²³, Mieczysława (Mojżesza) Baumaca²⁴, Michała Drzewieckiego (Maurycego-Arona Holzera)²⁵, Artura Nowaka (Abrahama Lerner)²⁶, Henryka Piaseckiego (Izraela-Chaima Pessesa)²⁷ czy Czesława (Chaskiela) Ringera²⁸.

Jedynie w nielicznych przypadkach kierujący aparatem przyznawali się do narodowości żydowskiej; przykłady: Adama Bienia²⁹, Leona Fojera³⁰, Michała Hakmana³¹, Edwarda Kaleckiego³², Mieczysława Mietkowskiego³³, Zygmunta Okręta³⁴, Leona Rubinsteina³⁵, Józefa Światły³⁶, Michała Taboryckiego³⁷.

Poza Tadeuszem Diatłowieckim³⁸ i Bernardem Koniecznym³⁹, ujawniającymi wyznanie mojżeszowe, wszyscy inni w rubryce wyznanie wpisywali „bezwyznaniowy”.

Statystyka

Przykłady interpretacji przynależności narodowościowej opartych na głoszonych przekonaniach politycznych lub osobistych deklaracjach funkcjonariuszy stanowią istotną przesłankę do wyrażenia wątpliwości w możliwość sformułowania obiektywnego stwierdzenia – kto

²¹ IPN 0193/1180, Akta osobowe Aleksandra Dyszko-Wolskiego.

²² IPN 0193/3061, Akta osob. Dagoberta Łańcuta.

²³ IPN 0193/7717, Akta osob. Józefa Arskiego.

²⁴ IPN 0193/9014, Akta osob. Mieczysława Baumaca.

²⁵ IPN 0604/195, Akta osob. Michała Drzewieckiego.

²⁶ IPN 0604/2, Akta osob. Artura Nowaka.

²⁷ IPN 0193/7015, Akta osob. Henryka Piaseckiego.

²⁸ IPN 0193/7005, Akta osob. Czesława Ringera.

²⁹ IPN 0193/8919, Akta osob. Adama Bienia.

³⁰ IPN 0193/8652, Akta osob. Leona Fojera.

³¹ IPN 0194/1722, Akta osob. Michała Hakmana.

³² IPN BU 698/1411, Akta osob. Edwarda Kaleckiego.

³³ IPN 0193/7004, Akta osob. Mieczysława Mietkowskiego.

³⁴ IPN 0194/1077, Akta osob. Zygmunta Okręta.

³⁵ IPN 0193/7007, Akta osob. Leona Rubinsteina.

³⁶ IPN 0193/7549, Akta osob. Józefa Światły.

³⁷ IPN 0193/7033, Akta osob. Michała Taboryckiego.

³⁸ IPN 0193/73399, Akta osob. Tadeusza Diatłowieckiego.

³⁹ IPN 0194/2390, Akta osob. Bernarda Koniecznego.

jest (był) lub kto nie jest (był) Żydem. Konstatacja ta nie oznacza wszakże, że nie istnieją także kryteria pozwalające na identyfikację osób pochodzenia żydowskiego. Bez względu na brzmienie imienia i nazwiska, światopogląd i obraną drogę życiową, będą nimi oficerowie, których rodzice byli narodowości żydowskiej.

Analizie poddano zawartość Informatora MSW oraz akt osobowych 450 osób zajmujących kierownicze stanowiska w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego oraz 249 z Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, uzupełnioną o dane zaczerpnięte z innych źródeł⁴⁰. Jak pokazują jej wyniki, w latach 1944–1954 na 450 osób pełniących najwyższe funkcje w MBP (od naczelnika wydziału wzwyż) 167 było pochodzenia żydowskiego (37,1 proc.). Po likwidacji MBP w 1954 r. w powstałym na jego miejsce Kds.BP liczba ta zmalała do 86 kierowniczych stanowisk (34,5 proc.). W tym czasie (1944–1956) wśród 107 szefów i zastępców szefów wojewódzkich UB/UdsBP pochodzenie takie miało 22 oficerów (20,5 proc.). Po uwzględnieniu innych wysokich stanowisk wojewódzkich UB/UdsBP: naczelników i zastępców naczelników wydziałów wynika, że najwięcej osób pochodzenia żydowskiego znalazło się w strukturach aparatu bezpieczeństwa w województwach: szczecińskim (18,7 proc.), wrocławskim (18,7 proc.), katowickim (14,6 proc.), łódzkim (14,2 proc.), warszawskim (13,6 proc.)⁴¹, gdańskim (12,0 proc.) i lubelskim (10,1 proc.). W pozostałych województwach odsetek ten wynosił średnio ok. 7 proc., osiągając najniższy poziom w woj. zielonogórskim (3,5 proc.)⁴².

W świetle zaprezentowanych danych statystycznych teza o dużym udziale Żydów i osób pochodzenia żydowskiego w kierownictwie UB sformułowana została na podstawie prawdziwych przesłanek i jako taka odzwierciedla fakt historyczny. Wyniki badań nie przynoszą jednak odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu liczby mogą stanowić argument w toczącej się już od wielu lat silnie emocjonalnej dyskusji?



⁴⁰ M.in.: IPN 0397/397, Notki biograficzne niektórych emigrantów do Izraela, MSW, Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych, 1970.

⁴¹ Łącznie WUBP i UBP dla m.st. Warszawy.

⁴² Dane z przygotowanej do druku książki *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I (1944–1956), red. K. Szwagrzyk.